Nr. 18 Aleksandrów-Kuj., dnia 29 lipca 1926 r. Rok 1

Tygodnik Urzędowy

powiatu nieszawskiego.

Abonament wynosi kwartalnie 1.50 zł, miesięcznie 0.50 zł. Z dostawą pocztową zł 1.69 kwart., 57 gr miesięcz. Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują prenumeratę.

Ogłoszenia na 4 łamowej stronicy za milimetr 8 gr. Częstsze ogłoszenia wysoki rabat. Wszystkie biura reklam. przyjmują ogłosz. Cena egz. pojedyńcz. 10 gr.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tp., wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczanie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

TREŚĆ DZIAŁU URZĘDOWEGO.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Poz. 155.

Aleksandrów, dnia 22 lipca 1926 r.

L. 5579/26.

Okólnik.

Do
Magistratów i Urzędów gminnych
pow. Nieszawskiego.

Zrzeszenia Młodzieży i inne Stowarzyszenia; legalizacja.

Stwierdzam, że na terenie powiatu czynne są, a nie zalegalizowane tak zw. Koła — Związki — Stowarzyszenia — Patronatu Młodzieży, co sprzeciwia się art. 5 i 6 rozp. Min. Spr. Wewn. z dnia 10 1 1919. Polecam przeto wezwać Zarządy wym. nie zalegalizowanych Zrzeszeń Młodzieży do natychmiastowego złożenia w Starostwie podania o rejestrację; do podania należy dołączyć: protokół organizacyjnego posiedzenia, kwit na wpłacone do Kasy Skarbowej 5 zł za ogłoszenie w Dzienniku Urzędowym o rejestracji oraz trzy statuty, podpisane przez dziesięciu założycieli, których podpisy winien zaświadczycz rejent. Stwierdziwszy równocześnie prawną zdolność założycieli.

Powyższe dotyczy również i innych Stowarzyszeń i Związków (nie politycznych), polityczne nie podlegają rejestracji.

Należy niniejsze ogłosić sposobem tam praktykowanym z nadmienieniem, że niestosujący się do zarządzeń karani będą w myśl obowiązujących przepisów.

Starosta
Ricci.

Poz. 156.

Toruń, dnia 12. lipca 1926 r.

D. O. K. VIII.
L. dz. 10031/O g. Pers.
Ofic. rez. poszukiwanie.

Do
Powiatowej Komendy Uzupełnień
we Włocławku.

Proszę zameldować w terminie do dnia 31 VII 1926, czy na terenie P. K. U. zamieszkują i jaki adres następujących oficerów:

1. Por. Wodlfeld, Gustaw 1894
2. „ Bielan, Mikołaj,
3. „ Stromski, Eugienjusz.
4. Zawadzki, Mieczysław,
5. Zygalski, Józef,
6. Markowski, Mieczysław,
7. ppor. Kowalewski, Czesław,
8. „ Hawarkiewicz, Józef,
9. ppor. Bibicki, Aleksander,
10. „ Nielepkiewicz, Wacław,

Szef Stabu O. K. nr. VIII.
Kierownik ref. pers.
Kaczmarczyk ppt.

L. 14832/26.

Aleksandrów, dnia 23. lipca 1926 r.

Do
Magistratów i Urzędów gminnych
pow. Nieszawskiego.

Do sprawdzenia, czy wyżej wymienieni są tam meldowani oraz sprawozdania do dnia 15. sierpnia r. b.

Starosta
Ricci.

Poz. 157

OKÓLNIK

Do wszystkich Urzędów i właścicieli ogierów.

Na zasadzie rozp. p. Wojewody Warszawskiego z dnia 17 lipca r. b. LKW 2128/215 W. (otrzymanego w dn. 23 lipca r. b.) w pow. nieszawskim odbędzie się licencja ogierów w 4-ch punktach, a mianowicie:

4 sierpnia — w m. Nieszawie (mm. Nieszawa, Aleksandrów i Ciechocinek o 8 rano, gm. Raciążek o 9 r., gm. Służewo o godz. 10-tej i gm. Lubanie o 13-ej.

5 sierpnia — w Krzywosądzy (gm. Sędzin o 8-ej, gm. Straszewo o 10-tej, gm. i m. Radziejów o 13-tej).

6 sierpnia — w Piotrkowie Kuj. (gm. Boguszyce o 8-ej, gm. Ruszkowo o 10-tej, gm. Piotrków o 13-tej).

7 sierpnia — w Osięcinach (gm. Czamanin o 8-ej, gm. Bądkowo o 10-tej, gm. Bytoń o 13-tej, gm. Osięciny o 15-tej).

W wykazach ogierów należy umieszczać najprzód ogiery doprowadzane w r. 1925, później ogiery młode, wreszcie przybyłe z innych okolic.

Właściciele ogierów, niezadowoleni z orzeczenia licencjonującej komisji, winni natychmiast o tem zawiadomić przewodniczącego komisji lub też w przeciągu 2 tygodni przesłać zażalenie do komisji odwoławczej w Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie.

Nie doprowadzający ogierów do licencji ulegają karze z art. 138 K. K.

Aleksandrów-Kuj, dnia 24 lipca 1926 r.

Za Starostę
(—) Krynicki
pow. lekarz weterynarji.

Nr. 14965.

DOPEŁNIENIE.

1) Wszyscy pamiętać powinni, że podjęta przez Państwo akcja licencji ma na celu podniesienie hodowli koni w kraju, przeto zabrakowane ogiery podlegają dobrowolnemu wytrzebieniu; ogiery takie nie mogą być dopuszczane do klaczy obcych w myśl art. Ustawy z dnia 23. stycznia 1925 r.

Przekroczenia karane będą w myśl art. 7 tejże Ustawy.

2) Wszystkie ogiery powyżej 2 lat powinni być wciągane do wykazów.

3) Wszystkie ogiery powyżej 2 lat powinni być doprowadzonc do punktów przeglądów.

4) Właściciele ogierów winni przedstawiać Komisji wszelkie posiadane świadectwa i rodowody ogierów.

5) W wykazack gminnych powinna być podawana ilość klaczy w wieku odpowiednim do stanowienia na wiosne w roku 1927.

6) Pożądanem byłoby, aby świadectwa uznania mogły być wydawane zuraz na miejscu.

Aleksandrów-Kuj., dnia 29. lipca 1926 r.

Za Starostę
(—) Krynicki
pow. lekarz weterynarji.

Nr. 14965.

Poz. 158

D. O. K. No. VIII — L. dz. 10025/Og „Pers."

Oficerów rezerwy poszukiwanie.

Odpis z odpisu.

Do P. K. U. we Włocławku.

Proszę zameldować w terminie do dnia 31. VII. 1926 r., czy na tereni P. K. U. zamieszkują i jaki jest adres następujących oficerów: 1) rtm. Slizien Olgierd, 2) por. Kamiński Adam Czesław, 3) por. Haszlakiewicz Marjan, 4) por. Leszczyński Jan III, 5) ppor. Stelcman Zdzisław, 6) ppor. Adler Henryk, 7) ppor. Dąbrowski Kazimierz VII.

Toruń, dnia 10 lipca 1926 r.

w z. szef. szt. DOK. VIII
(—) Kaczmarczyk.

Starostwo Nieszawskie
L. dz. 14710/26.

Do Magistratów i Urzędów gminnych
pow. Nieszawskiego.

Powyższe przesyłam do wiadomości z poleceniem nadesłania sprawozdania do dn. 10 sierpnia r. b.

Aleksandrów, dnia 24 lipca 1926 r.

Starosta:
Ricci.

Dział nieurzędowy.

MACIERZ SZKOLNA
w Gdańsku.

Gdańsk, w kwietniu 1926 r.
Am Oliwaer Tor 2—4.
Gmach Dyrekcji Kolei.

RODACY!

Na terenie gdańskim jest zjawiskiem, że dzieci rodziców o polskiem nazwisku, dobrze władających językiem polskim, słowa po polsku nie rozumieją, okazując nadto na każdym kroku nienawiść i pogardę do wszystkiego co polskie. Jedynie przez liczne ochronki i szkoły oraz takie zakłady, gdzie młodzież mogłaby spędzać w polskiem środowisku jak najwięcej czasu wolnego, uda się przeszkodzić intensywnej i planowej germanizacji, którą uprawia obecnie Senat gdański popierany przez całe miejscowe społeczeństwo niemieckie.

Macierz Szkolna, której zadaniem jest przeszkodzić tej germanizacji, stoi obecnie przed pustą kasą. Z powodu braku funduszy jest

zagrożone istnienie 8-miu ochronek dla 450 dzieci,

które miast stać się ostoją i strażą naszych praw nad Bałtykiem, w szkołach i ochronkach niemieckich ulegną doszczętnej germanizacji;

ustałaby opieka nad szkołami ludowemi,

wywalczonemi od Senatu gdańskiego na podstawie Traktatu Wersalskiego, jest

zagrożone istnienie szwalni i kilimkarni

założonych przez Macierz dla 100 dziewczynek; otwarcie **w posiadanym już własnym gmachu Szkoły Handlowej,** które miało nastąpić w dniu 1. X. br., musiałoby być odłożone na czas nieograniczony. Jest zagrożone wreszcie sprawne funkcjonowanie od 4-ch lat już istniejącego

gimnazjum polskiego dla 440 uczniów.

A pieniędzy na utrzymanie tych wszystkich zakładów potrzeba przecież tak niewiele. Stałe wydatki miesięczne wynoszą

jedynie około 30 tys. złotych,

prócz pewnej rezerwy, któraby uniezależniła byt tych wszystkich instytucji od każdego chwilowego wstrzymania dopływu składek. Byłoby zbrodnią, żeby dla braku tak małej kwoty

jedyna placówka polska w Gdańsku, która dała i daje realne wyniki swej pracy, miała upaść.

Nie setkami złotych, ofiarowanemi dorywczo przez jednostki, lecz

groszami składanymi stale

przez większą ilość osób da się utrzymać Macierz Polską w Gdańsku.

Ratujcie dusze dzieci polskich od zagłady!

Zarząd Macierzy Szkolnej:
Prezes: (—) Czarnowski,
Prezes Dyrekcji Kolei Państwowych
Wiceprezes: (—) Augustyński,
Dyrektor Gimnazjum Polskich
Sekretarz: (—) Dębowski.

Wyższa szkoła gospodarcza w Chyliczkach.

W Chyliczkach p. Piaseczno pod Warszawą istnieje od 1890 r. wyższa szkoła gospodarstwa wiejskiego i miejskiego imienia Cecylji Zyberk - Platerówny. — Wypróbowana ta placówka kulturalna jest własnością Towarzystwa Oświatowego. Obszerny gmach szkolny, specjalnie na ten cel pobudowany, otacza stary park, pamiątka po księciu Józefie Poniatowskim — stoi też jeszcze dworek Poniatowskiego. Z parkiem łączy się rozległy ogród owocowy, warzywny i kwiatowy, do którego z obydwóch stron przylegają pola należące do szkoły.

Nauka podzielona jest na poszczególne gałęzie gospodarcze. Działy te jak: kuchnia, śpiżarnia, piekarnia, przetwory, mleczarnia, hodowla bydła, trzody i drobiu, pralnia, szycie, ogród i pszczelarstwo stanowią całość każdy dla siebie, a uczenice, które przechodzą kolejno wszystkie działy, otrzymują dyplom. Zajęciami praktycznemi kierują we

wszystkich działach wyspecjalizowane nauczycielki, prócz tego dojeżdżają profesorowie z Warszawy z wykładami z dziedziny pedagogiki, higjeny, buchalterji, ekonomji, hodowli i chemji życia codziennego. Prace gospodarcze wykonywują uczennice własnoręcznie. Wyroby chyliczkowskie wszystkich działów zyskały uznanie na różnych wystawach w Warszawie, jak również na Targach Wschodnich we Lwowie.

Ogółem korzystało dotąd z kursów gospodarczych w Chyliczkach przeszło 1300 panien, z których większość pracuje w własnym gospodarstwie. Znaczna liczba, zwłaszcza z ostatnich lat, zarobkuje działając równocześnie ideowo na stanowiskach instruktorek i nauczycielek gospodarczych. Obecną dyrektorką jest p. Felicja Wyczółkowska. Rok szkolny rozpoczyna się od września.

Zdumiewające wyniki.

Rolnictwo polskie zwraca swe główne wysiłki ku wzmożeniu produkcji, toteż interesuje je każdy postęp w tym kierunku. O „Sensacyjnym przewrocie w rolnictwie" pisze obszernie p. K. Leszczyc w „Kurjerze Poznańskim" (nr. 322 z 16 bm.) Przewrót ten a zarazem wysunięcie się Polski na pierwsze miejsce w produkcji rolnej nastąpi — jak przewiduje autor — na skutek nowej uprawy roli i hodowli zboża stosowanej przez p. R. Lossowa w Leśniewie przy Falkowie w pow. gnieźnieńskim. O zbiorach p. Lossowa pisze p. Leszczyc dosłownie:

„Jeżeli z morga gleby chudej i piaszczystej, zaliczanej do 9 klasy, zasianej 14 funtami żyta, zbiera się przeciętnie do 24 centnarów wielkiego i jędrnego ziarna, otrzymując przytem niebywałej wysokości oraz grubości palca doborową słomę, kiedy dotychczas można było osiągnąć na morgu bardzo dobrej ziemi z 90 funtów siewnego żyta (a więc o 600 procent więcej) zależnie od urodzaju zaledwie najwyżej 15 centnarów to odrazu z orjentujemy się, że legendarna ta, pamiętna chyba jeszcze z czasów Chrystusa okazałośc zboża, sprowadza rolnictwo nasze na zupełnie inne tory, podnosząc ilościowo i jakościowo polskie zbiory, których wartość i cena wzrośnie o wiele miljonów złotych. Odtąd ciężkie nasze zboże może zaważyć znacznie na szali międzynarodowego rynku, stwarzając nielada konkurencję. Jest to nielada bodziec dla rozwoju naszego, chylącego się już nieledwie ku upadkowi rolnictwa, które przybierze znacznie na tempie i intensywności, podnosząc automatycznie także wartość ziemi.

Atut to więc niepomiernego znaczenia, tak pod względem gospodarczym jak i politycznym, o ile oczywiście będziemy umieli go racjonalnie wyzyskać. Wiele bowiem naszych wynalazków leży dotychczas niewyzyskanych i nikt się niemy nie zajmuje, chociaż przedstawiają one doniosłe znaczenie".

Następnie artykuł daje szczegółowy opis metody p. Lossowa.

Daremne wysiłki celem zdobycia dawniejszych rynków zbytu.

Od czasu do czasu bolszewicy puszczają w świat komunikaty opiewające o fantastycznych wprost ilościach zboża, którem Rosja zaleje rynek światowy. Najgłośniej chełpili się tem rok temu, kiedy zbiory w Rosji dały nienajgorsze wyniki. Zapowiedzi bolszewickie okazały się jednak — jak zwykle — grubo przesadzone. Rolnictwo rosyjskie bowiem wskutek upadku technicznego — bolszewicy zniszczyli częściowo przemysł! — oraz wskutek marnej hodowli zboża utraciło swą zdolność konkurencyjną, którą miało za okrzyczanych czasów „kapitalistycznych".

Znany ekonomista sowiecki, prof. G. Meister na podstawie badań naukowych stwierdza, iż cechą charakterystyczną rolnictwa rosyjskiego jest w danej chwili **stałe pogarszanie się jakości zboża,** a w szczególności pszenicy. Jako przyczynę tego zjawiska podaje Meister okoliczność, iż włościanie rosyjscy z powodu złych urodzajów lat ostatnich zmuszeni byli na zasiewy sprowadzać gorsze od miejscowych gatunki ziarna syberyjskiego. W tym samym jednak czasie inne państwa rolnicze, a przedewszystkiem Kanada pracowały usilnie nad polepszeniem jakości swego zboża. Prof. Meister uważa, iż Rosja sowiecka rozpocząć powinna niezwłocznie energiczną kampanję celem zwiększenia obszarów rolnych i polepszenia jakości zboża, gdyż tylko wówczas zdoła ZSSR. wyjść zwycięsko z walki o zdobycie zagranicznych rynków zbożowych. Dotychczas uczyniono w Rosji w tym kierunku bardzo mało. W dalszym ciągu stwierdza prof. Meister, iż miarodajne czynniki sowieckie nie znają należycie potrzeb zagranicznych rynków, czego najlepszym dowodem jest ta okoliczność, iż częstokroć eksportuje się z Rosji gatunki zboża, nie posiadające dla rynków zagranicznych żadnej wartości. Dlatego też powinny koła zainteresowane poświęcać baczną uwagę potrzebom rynków zagranicznych, w przeciwnym bowiem razie **Rosja pod żadnym warunkiem nie może liczyć na ponowne zdobycie tych rynków.**

Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego z dnia 20. 7. rb. wykazuje powiększenie zapasu kruszcu i walut o 169 tysięcy złotych przy nieznacznem powiększeniu zobowiązań walutowych o 112 tys. zł, uwzględniając zmniejszone o 403 tysiące złotych zobowiązania reportowe. Nieznaczne tylko powiększenie walut przypisać należy odpisaniu części długu w Federal Reserve Bank, na co użyte zostały wpływy walutowe z bieżącej dekady.

Mimo, że portfel wekslowy zmniejszył się o 5 miljonów złotych, a pożyczki, zabezpieczone papierami o 2 milj. 865 tys. zł, obieg biletów bankowych zmniejszył się tylko o 873 tys. zł. a rachunki żyrowe o 2 milj. 239 tys. złotych. Pokrycie kruszcowe biletów bankowych pozostało na tym samym poziomie.

Przywóz owoców.

W sprawie importu towarów zakazanych do przywozu z zagranicy, podaje się do wiadomości zainteresowanych firm, należących do okręgu Izby tutejszej, że, według zawiadomienia Centralnej Komisji Przywozowej w Warszawie, wyznaczone zostały dla Czechosłowacji kontyngenty na owoce świeże i jarzyny jako to: ziemniaki, kapusta głowiasta, jabłka świeże, owoce i jagody świeże, solone, winogrona świeże, śliwki suszone, figi dojrzałe.

W związku z powyższem zechcą zainteresowani importerzy tutejszego okręgu, reflektujący na przywóz wymienio-

nych owoców z Czechosłowacji, złożyć odnośne podania w czasie jak najkrótszym w biurze Izby, Toruń, ul. Żeglarska 1, gdzie też można otrzymać przepisane dla podań blankiety.

Ruch kolejowy Polska — Niemcy.

Gdańska D. K. P. komunikuje:

Z dniem 1-go sierpnia 1926 r. wchodzi w życie dodatek I. do taryfy osobowej i bagażowej Polska — Niemcy, który m. i. zawiera nowe relacje do ważniejszych miejscowości kąpielowych, oraz rozszerzenie obecnych tabel opłat, przez dodanie cen na pociągi pospieszne odpowiednio do wymagań podróżnych. —

Dodatek ten jak również i taryfę samą można nabywać w dyrekcji kolejowej (biuro taryfowe).

Z poznańskiej Giełdy Pieniężnej.

Papiery procentowe wzmocniły się w dalszym ciągu. Mianowicie za listy zbożowe płacono 8,85 (poza giełdą większe transakcje po 9,00). Listy dolarowe 5,60—5,50 w płaceniu.

Z akcyj bankowych w płaceniu Bank Kwilecki Potocki.

Z pap. przemysłowo-handlowych poszukiwano Cegielskiego, Centr. Skór, Hurt. Skór, Pozn. Sp. Drzewną i Rom. Maya.

Z pap. nieoficjalnych płacono za Bk. Polski 68,00.

Nieoficjalne notowania.

Według doniesień prywatnych w nieoficjalnych kursach przedgiełdowych handlowano (Nowy Jork i Londyn za jednostki, wszystkie inne za 100).

W a r s z a w a, 29. 7., godz. 9 rano. Nowy Jork 9,05; Londyn 44,19; Paryż 22,25; Praga 26.93; Szwajcarja 176,10; Włochy 28.78.

W a r s z a w a, 29. 7., godz. 9,10. Nowy Jork 9,08½. Tendencja utrzymana.

G d a ń s k, 29. 7., godz. 10. Warszawa 56,50, 100 zł 56,50, dolar 5,12, dolar na Warszawę 9,10.

Dział ogłoszeniowy.

Za redakcję i dział urzędowy odpowiedzialny: Sekretarz Sejmiku Zdzisław Zydowo Aleksandrów-Kuj.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu.